

WIZYTA L. Breżniewa w Jugosławii

Na zaproszenie prezydenta SFR Jugosławii i przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broz-Tito przybywa dziś do Belgradu 4-dniowa nieoficjalna wizyta przyjacielskiej delegacji KC KPZR, Leonid Breżniew.

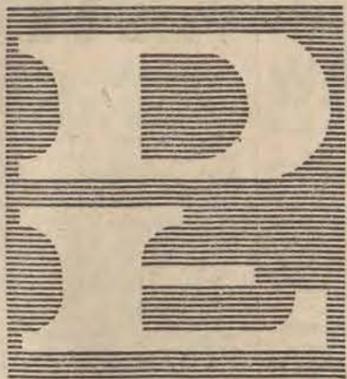
Prasa jugosłowiańska od kilku dni poświęca wiele miejsca zapowiedzianej wizycie. Dziennik „Komunist” pisze, że jest ona ważnym wydarzeniem w stosunkach jugosłowiańsko-radzieckich. Podobnie jak inne organy prasowe, „Komunist” wyraża przekonanie co do konieczności pogłębienia współpracy między Jugosławią a ZSRR w dziedzinie polityki międzynarodowej.

Dziennik „Privredni Pregled” podkreśla, że wymiana handlowa między oboma krajami w ciągu minionych 5 lat wzrosła 2,5 raza. W obecnej 5-letniej perspektywie ona znów, osiągając sumę 3 miliardów dolarów. Związek Radziecki stał się jednym z najważniejszych partnerów handlowych Jugosławii.

O wizycie tej informuje też prasa radziecka za pośrednictwem korespondentów akredytowanych w tym kraju, wskazując na wieloletnie tradycje przyjaźni między narodami obu krajów i perspektywę rozwoju współpracy ekonomicznej.

A

Cena 50 gr



Łódź, środa 22 września 1971 r.

Rok XXVII

Nr 225 (7197)

DZIENNIK ŁÓDZKI

XXVI sesja ONZ

We wtorek 21 bm. rozpoczęła się XXVI sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Obrady otworzył przewodniczący poprzedniej, jubileuszowej sesji Zgromadzenia, norweski dyplomata, ambasador Edvard Hambro. Zgodnie z tradycją przedstawił on osobistą ocenę spraw, które jego zdaniem powinny przede wszystkim skupić uwagę Zgromadzenia, podkreślając, iż powinno ono uznać za priorytetowe problemy związane z rozbrojeniem. Wyraził on opinie, iż należy niezwłocznie rozszerzyć dyskusyjny projekt konwencji o zakazie broni biologicznej o zakaz broni chemicznej.

Mówiąc o pozytywnych WYDARZENIACH roku ubiegłego ambasador Hambro określił podpisanie porozumienia czterostoronnego w sprawie Berlina zachodniego jako istotny wkład do rozwijającego się procesu odprężenia między Wschodem i Zachodem. Do pozytywnych wydarzeń, które mogą wywrzeć wpływ na poprawę sytuacji międzynarodowej, przewodniczący 25 sesji zaliczył także kroki podjęte przez rządy CHRL i USA na rzecz normalizacji stosunków wzajemnych.

Mówiąc o sprawach i problemach, które napawiają świat

rozpoczęła obradę Przedstawiciel Indonezji przewodniczącym

niepokoje, i wobec których nie odnotowano żadnego postępu, ambasador Hambro wskazał przede wszystkim na pogarszającą się sytuację na Bliższym Wschodzie. Zwrócił on również uwagę na przybierający obecnie ogromny rozmiary problem milionów uchodźców, co do którego „trudno ustalić linię demarkacyjną między

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

■ Produkcja ciągników ■ Zaopatrzenie rynku ■ Integracja gospodarcza RWPG ■ Przygotowania do VI Zjazdu ■ Wyniki rozmów z NRD

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 21 bm. rozpatrzono — przedłożone przez Min. Przem. Maszynowego i dyrekcję Zakładów Mechanicznych „Ursus” — informacje w sprawie ROZWOJU i MODERNIZACJI PRODUKCJI CIĄGNIKÓW. Zaakceptowano przedstawiony przez Prezydium Rządu program dotyczący podjęcia wstępnych przygotowań do etapowego uruchomienia produkcji nowoczesnej rodziny zunifikowanych ciągników w latach 1972-77, mającej na względzie zarówno potrzeby naszego rolnictwa, jak również perspektywy eksportu.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją ministra handlu wewnętrznego o przewidywanym ZAOPATRZENIU RYNKU WEWNĘTRZNEGO w IV kwartale br. Uznano, że podjęte w bieżącym roku decyzje Rady Ministrów — zobowiązujące wszystkie resorty gospodarcze i przyrządy WRN do maksymalnego zwiększenia dostaw towarów na rynek, ponad ustalone skorygowanego NPG na 1971 r. oraz zwiększony import — zapewnią umocnienie równowagi rynkowej. W trakcie obrad wskazano na konieczność wzmocnienia oddziaływania przedsiębiorstw handlowych na szczegółowy asortyment produkowanych towarów rynkowych, ich jakość i terminowość dostaw. Zwrócono również uwagę na potrzebę usprawnienia obsługi konsumentów. Podkreślono, że dalsze umocnienie równowagi rynkowej w IV kwartale 1971 r. i 1972 r. należy traktować jako szczególnie ważne zadanie społeczno-gospodarcze. Biuro Polityczne oceniło wyniki przeprowadzonych przez zespoły aktywów, ROZMÓW z CZŁONKAMI I KANDYDATAMI

PARTII. Stwierdzono, że praca ta stała się ważnym etapem przygotowań do VI Zjazdu partii, przyczyniając się w sposób bezpośredni do dalszego umocnienia ideologicznego i organizacyjnego (Dalszy ciąg na str. 2)

Delegacja Sejmu wyjechała do Włoch

21 bm. udala się do Włoch delegacja Sejmu, której przewodniczy wicemarszałek Sejmu A. Werblan.

Delegacja przeprowadzi m. in. rozmowy z przewodniczącymi obu izb parlamentu Włoch oraz deputowanymi na temat zaocenia stosunków między parlamentami obu krajów, a także na temat polsko-włoskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Omawiane będą również sprawy międzynarodowe, zwłaszcza dotyczące umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Indie rezygnują ze zboża amerykańskiego

Zależność Indii od amerykańskich dostaw zboża ma się skończyć z początkiem przyszłego roku i wraz z tym USA stracą jeden z ważnych środków nacisku na Delhi.

W związku z dobrymi zbiorami pszenicy i ryżu w roku rolniczym 1970-71 rząd indyjski postanowił nie przedłużać porozumienia o amerykańskiej pomocy zbożowej, wygasającego w roku 1972.

Porozumienie to, zawarte na mocy amerykańskiej ustawy „PI-480” i odnowiane regularnie od roku 1958, zapewniało Indiom dostawy zboża na dogodnych warunkach płatniczych. Ogółem Indie otrzymały z USA tym kanałem przeszło 52 miliony ton zboża. W latach wielkiej suszy 1965-67 transporty pszenicy z USA ułatwiły rządowi walce z głodem. Jednak import w ramach „PI-480” zawsze miał nad Gangesem wielu gwałtownych przeciwników, którzy wskazywali, że kupowanie na kredyt amerykańskich nadwyżek zboża uzależnia Delhi od Waszyngtonu i kępuje politykę indyjską w takich kwestiach, jak konflikt wietnamski, czy stosunki z Kubą lub NRD.

Trąd w Szwecji

W południowej części Szwecji zanotowano rzadko spotykany w tej części świata wypadek zachorowania na trąd. Chorobę zawieziono z Hiszpanii.

Niespokojna Etna



Po kilku miesiącach spokoju sycylijski wulkan Etna znów zadymił. Smugi dymu i lawa wyrzucane z wulkanu widoczne są z odległości kilku kilometrów.

CAP — AP — telefona

Krajowe opony radialne

Cenne zobowiązanie uruchomienia produkcji polskich opon radialnych podjął aktyw techniczny przemysłów gumowego i włókienniczych. Jest ono wkładem w realizację zadań wynikających z wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii w dziedzinie rozwoju produkcji samochodów osobowych. Pierwsza partia opon radialnych — dia Fiata combi — będzie wykonana jeszcze w tym roku. W przyszłym roku ukażą się tego typu opony dla Fiata standard; zostaną też stworzone możliwości produkcji 100 tys. opon radialnych rocznie. Przemysł włókien sztucznych zobowią-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wizyta olimpijczyków w „Dzienniku Łódzkim“

Wczoraj naszą redakcję odwiedzili niecodzienni goście, byli reprezentanci Polski w boksie na Igrzyskach olimpijskich sprzed wielu lat.

Na zdjęciu, od lewej — JOZEF PISARSKI, olimpijczyk z roku 1936 (Berlin), b. wicemistrz Europy z 1939 r. (Dublin), trzykrotny mistrz Polski.

HENRYK CHMIELEWSKI — olimpijczyk z 1936 r. (Berlin), dwukrotny mistrz Polski i mistrz Europy z 1937 r. (Mediolan).

TOMASZ KONARZEWSKI — olimpijczyk z 1924 r. (Paryż), sześciokrotny mistrz Polski.

Foto: R. Jaworski



o budownictwie coraz lepiej

Bez opóźnień, a w wielu województwach nawet ze sporym przekroczeniem, realizuje w tym roku zadania w budownictwie mieszkaniowym większość przedsiębiorstw. Jak wynika z oceny dokonanej przez resort budownictwa, znacznie lepsze niż w poprzednich latach jest tempo i rytmiczność pracy zarówno w przedsiębiorstwach budowlanych, jak i zakładach produkujących materiały budowlane. W okresie minionych 8 miesięcy oddano do użytku prawie 200 tys. nowych izb z zaplanowanych na ten rok ok. 340 tys. Zaawansowanie planu rocznego w ponad 58 proc. w tej dziedzinie budownictwa jest wynikiem dotychczas nie notowanym. Ponad 70 proc. z zaplanowanych na ten rok mieszkań wybudowały już zjednoczenia budownictwa: zielonogórskie, rzeszowskie i szczecińskie.

Słowa uznania należą się także przedsiębiorstwom resortu budownictwa za dotrzymanie obietnicy — przekazanie przed rozpoczęciem roku szkolnego ponad 90 proc. placówek oświatowych przewidzianych do realizacji w tym roku. Za rok — jak obiecują budowlani — przed pierwszym szkolnym dzwonkiem wszystkie inwestycje szkolne będą ukończone. Zerwano więc z wieloletnią tradycją realizowania szkół przez cały rok — jeszcze w ub. roku na 1 września wykonano zaledwie 68 proc. obiektów szkolnych.

Nadal jednak budowlani nie mogą sobie poradzić z trudnymi warunkami do realizacji ale niezbędnie potrzebnymi społeczeństwu, obiektami szpitalnymi i towarzyszącymi budownictwu mieszkaniowemu. Wyniki 8 miesięcy w tych rodzajach budownictwa są niezadowalają-

ce — nie wykonano nawet pełnych 40 proc. zaplanowanych na ten rok zadań. Dobre wieści nadchodzą natomiast z zakładów produkujących materiały budowlane. Wartość materiałów wytworzonych ponad plan w okresie 8 miesięcy br. wynosi ponad 400 mln zł. Ocena realizacji tegorocznego planu była 21 bm. tematem posiedzenia kolegium Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

WARSZAWA. — Premier P. Jaroszewicz przyjął 21 bm. przebywającego w Polsce na wypoczynku, ministra przemysłu obrabiarek i narzędzi ZSRR — Anatolija Kostousowa.

KAIR. — Wszystkie banknoty i monety egipskie będące obecnie w obiegu zostaną w najbliższym czasie wymienione na nowe, noszące aktualną na-

tyńskie MSZ rozpoczęło negocjacje z Chińską Republiką Ludową w celu nawiązania stosunków dyplomatycznych i handlowych. Rozmowy te toczą się w Bukareszcie, przy pośrednictwie rządu rumuńskiego.

SANTIAGO. — Rząd chilijski poinformował, iż zamierza przejąć „Chilean Telephone Compa-

nia”, która niemal w całości kontroluje chilijskie połączenia telefoniczne.

TOKIO. — We wtorek przybyła do Tokio radziecka delegacja z ministrem handlu zagranicznego ZSRR Nikołajem Patoliczewem na czele. Podpisze ona nowe długoterminowe porozumienie handlowe między ZSRR a Japonią na lata 1971-1975.

PRAGA. — Sekretarz generalny KC KPZR, G. Husak przyjął we wtorek ministra obrony ZSRR — marszałka A. Greczko. W spotkaniu, które upłynęło w cieplej i przyjacielskiej atmo-

W wielu ośrodkach na świecie trwają prace nad skonstruowaniem możliwie najlepszej aparatury reanimacyjnej. Jedno z oryginalniejszych osiągnięć w tej dziedzinie, tzw. reanimator, narodziło się w tych dniach w Łodzi.

W przypadkach ostrej niewydolności serca, gdy dochodzi do zatrzymania jego czynności, stosuje się masaż zewnętrzny serca i sztuczne oddychanie. Gdy te środki zawiodą, stosuje się masaż bezpośredni. Temu celowi służy właśnie łódzki reanimator. Skonstruowany został po 2 latach badań przez specjalistów z łódzkiego oddziału Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów oraz lekarzy z II Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi.

W Łodzi powstał pierwszy polski reanimator automatyczny

Podstawowymi mankamentami bezpośredniego masażu serca wykonywanego dłońmi były: zbyt małe płaszczyzny nacisku (palec), trudność dostosowania siły i częstotliwości skurczów do potrzeb chorego serca i wreszcie zwykłe zmęczenie.

Natomiast aparatura wykonująca mechaniczny masaż serca w nowym reanimatorze sterowana jest automatycznie na zasadzie sprzężenia z aparaturą elektrograficzną. Urządzenie elektroniczne dokonuje oceny wskazań ekg i automatycznie dostosowuje do nich siłę i częstość skurczów. Całość pracować może przez wiele godzin, utrzymując organizm przy życiu, aż do chwili całkowitego podjęcia przez serce samodzielnego czynności.

Przy konstrukcji tej niezwykle skomplikowanej w pełni nowoczesnej aparatury technicy i inżynierowie wielu specjalności musieli pokonać szereg trudności natury medycznej — wyeliminować wszelkie uboczne ruchy, by nie uszkodzić innych narządów, a wreszcie zapewnić warunki do zachowania pełnej sterylności. W chwili obecnej reanimator sprawdzany będzie wszechstronnie na zwierzętach w pracowni doświadczalnej kliniki.

Przedsięwzięcie to spotkało się z dużym zainteresowaniem KNIT, który pokrył wszystkie koszty badań i konstrukcji. Aparatura reanimacyjna i zastosowane w niej oryginalne rozwiązania zostały już opatentowane, a szerszemu forum przedstawiona zostanie w najbliższych dniach podczas wystawy wynalazczości zapleczka naukowo-badawczego Łodzi, organizowanej przez WKITR.

(L. Rud.)

24 godziny

zwę kraju — „Arabska Republika Egiptu”.

PARYŻ. — Francuskie Towarzystwo Elf-Erap doszło do porozumienia z Towarzystwem Algierskim Sonatrach na temat problemów powstałych po przejęciu przez Algierię w lutym br. 51 proc. majątku i kapitałów zainwestowanych przez towarzystwo francuskie w Algierii.

RZYM. — Rząd Małty ujawnił iż otrzymał pomoc finansową od rządu libijskiego. Suma oraz warunki pomocy nie zostały podane do wiadomości.

BUENOS AIRES. — Argen-

tyńskie MSZ rozpoczęło negocjacje z Chińską Republiką Ludową w celu nawiązania stosunków dyplomatycznych i handlowych. Rozmowy te toczą się w Bukareszcie, przy pośrednictwie rządu rumuńskiego.

SANTIAGO. — Rząd chilijski poinformował, iż zamierza przejąć „Chilean Telephone Compa-

nia”, która niemal w całości kontroluje chilijskie połączenia telefoniczne.

TOKIO. — We wtorek przybyła do Tokio radziecka delegacja z ministrem handlu zagranicznego ZSRR Nikołajem Patoliczewem na czele. Podpisze ona nowe długoterminowe porozumienie handlowe między ZSRR a Japonią na lata 1971-1975.

PRAGA. — Sekretarz generalny KC KPZR, G. Husak przyjął we wtorek ministra obrony ZSRR — marszałka A. Greczko. W spotkaniu, które upłynęło w cieplej i przyjacielskiej atmo-

sterze wzięli również udział dowódcy centralnej grupy wojsk radzieckich, gen. A. Majorow i minister obrony CSRS gen. M. Dzur.

BRUKSELA. — Ministrowie spraw zagranicznych 6 krajów Wspólnego Rynku, którzy zebraли się we wtorek w Brukseli, nie zdołali uzgodnić swego stanowiska w dziedzinie rybołówstwa, które jest jednym z punktów spornych w rozmowach z W. Brytanią na temat wejścia tego kraju do EWG.

MOSKWA. — W Związku Radzieckim wyszła do druku kolejna sztuczna satelita Ziemi „Kosmos-439”. Przenaczony on jest do prowadzenia badań kosmicznych, zgodnie z wcześniejszym ogłoszonym programem.

SOFIA. — Na zaproszenie Prezydium Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS) w dniach od 6 do 21 września przebywał w Bułgarii z przyjacielską wizytą prezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, Stanisław Guzewa. Został on przyjęty i przeprowadził rozmowę z pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB, Todorom Ziwwowem,

Z czym — do raportu?

Istnieje w Łodzi szereg stowarzyszeń naukowo-technicznych i twórczych, które skupiają fachowców — inżynierów i techników różnych specjalności, architektów i urbanistów, ekonomistów i innych. Działalność stowarzyszeniowa jest jak wiadomo działalnością społeczną i jako taka, wyzuta jest z wszelkich ram i więzów natury formalnej, przymusowej. Chcesz — działaj, nie chcesz — to nie. Ale nie udawaj, że chcesz — a nie możesz, nie nie działając — nie udawaj działania. Ta zasada powinna obowiązywać wszelkie stowarzyszenia, a mam obawy, czy obowiązują. Zrodziły się one w trakcie wypowiedzi przedstawicieli stowarzyszeń naukowo-technicznych, jakie miały miejsce na wczorajszym spotkaniu w KL PZPR.

Dlaczego? Spotkanie poświęcone było omówieniu roli tychże stowarzyszeń w obliczu nowej sytuacji gospodarczo-politycznej, w jakiej się nasze miasto znalazło, sytuacji wyznaczonej z jednej strony — wycieczkami KC, z drugiej — raportem o Łodzi, nakreślającym kierunki jej modernizacji i dalszego rozwoju. Z wypowiedzi działaczy stowarzyszeniowych pozostali uczestnicy spotkania — w tym przedstawiciele KL i KW PZPR — sekretarz KL — K. Łukaszczyk i KW — F. Kociemski, dowiedzieli się o wielu interesujących, na pewno potrzebnych i cennych konferencjach i sympozjach specjalistycznych, jakie mają się odbyć, poznali kalendarzyk imprez i zamierzenia szkoleniowe. Z wyjątkiem jednak kilku stowarzyszeń (np. SWP, TUP, SHTKom.) trudno było zorientować się czy i w jaki sposób włącza się one w ogólnopolską i ogólniódzką dyskusję dotyczącą przede wszystkim najważniejszych: kształtu naszej najbliższej przyszłości. Oczywiście jeśli sprowadzimy rolę stowarzyszeń wyłącznie do obrony interesów zawodowych ich członków, doskonalenia fachowego i szkolenia — w której to dziedzinie wykazują one faktycznie szeroką działalność, to — zgoda. Wówczas opinia środowiska inżynierów — elektryków, czy fachowców z budownictwa na temat takiego czy innego problemu miasta i jego przemysłu będzie ich prywatną sprawą. Ale przecież same stowarzyszenia chcą by ich głos był brany pod uwagę przy rozstrzygnięciu spraw publicznych. Chęć by traktowano ich jak ekspertów w danej dziedzinie, których opinie można odrzucić, ale — w momencie podejmowania decyzji ostatecznych nie można się bez nich obejść. Jeśli tak — to po pierwsze trzeba umieć być ekspertem: mieć wyrobiony pogląd w danej sprawie, prezentować go i bronić nie zależnie od okoliczności. Poza cytowanymi już wyjątkami i NOT — jako całość i PTE, jeśli nawet nie umiejętności posłada, to wczoraj się z nimi umiejętnie kryło. Być może to przypadek, wynikający np. z faktu iż zabrakło prezesów obu organizacji, bądź z tej racji, iż raport do ich członków jeszcze nie dotarł. Czy tak, czy owak wczorajsze spotkanie powinno zdaniem postronnych, stać się sygnałem do zastanowienia i nad autentycznością wszelkiej działalności stowarzyszeniowej i nad sposobami rozbudzenia i ukierunkowania (twórczej) myśli technicznej, czy ekonomicznej na sprawy dla Łodzi najpilniejsze. Większość z tego co mówiono wczoraj, było, jest i będzie aktualne zawsze. Chodzi o to, by w istniejących koncepcjach działania — wśród których przeważa, niestety, prawie wyłącznie forma narad i konferencji, wybrać sprawy na dziś i na jutro. Wypracować techniczno-ekonomiczną ekspertyzę na temat łódzkiej 5-letki i włączyć się do dyskusji przedzjazdowej konkretnie. Tak, by opinia fachowców była barierą dla błędnych koncepcji — z jednej strony, a propozycją optymalnych rozwiązań — z drugiej. Nie wolno się zgadzać z błędnymi koncepcjami — podkreślił m. in. w swym wystąpieniu K. Łukaszczyk, niezależnie od szeptów, z którego płyna. Nie można jednak równocześnie ograniczać się do oceny: „na nie”, Rzeczywistość — z jej wszystkimi słabościami, znamy. Jak — i co robić, by ją zmieniać i kształtować pod kątem potrzeb człowieka? — Oto jest pytanie i zadanie dla wszystkich autentycznych działaczy, wszystkich stowarzyszeń.

I. DRYLL

Krajowe opony radialne

(Dokończenie ze str. 1)

zależności w tym celu uruchomić w tym roku produkcję odpowiednio. So włókna celulozowego o podwyższonych właściwościach. Opony radialne, w porównaniu z tradycyjnymi, charakteryzują się lepszą przyczepnością do drogi. Stwarzają one możliwość skuteczniejszego hamowania; są bardziej odporne na przebiecie i zapewniają większe bezpieczeństwo przy zwiększonych szybkościach. Są też bardziej ekonomiczne, bowiem na skutek zmniejszonych oporów pozwalają ograniczyć zużycie benzyny o 5-7 proc. Ich żywotność jest także o 10-30 proc. dłuższa niż tradycyjnego ogumienia.

W tej dziedzinie można narzucić oczekiwania konkretnych, korzystnych zmian. Mówił o nich na wczorajszej konferencji naukowo-technicznej, zorganizowanej przez Komisję do spraw Jakości, oddz. woj. NOT — pełnomocnik rządu do spraw opakowań — mgr Z. Zaczekiewicz. Przedstawił on program rozwoju przemysłu opakowaniowego w Polsce w latach 1974-1975, opierający się na

Największe od 3 lat bombardowanie DRW

Agencja Reutersa donosi z Sajgonu, powołując się na informacje amerykańskiego rzecznika wojskowego, iż samoloty USA dokonały we wtorek około 200 nalotów na terytorium DRW. Agencja podkreśla, iż jest to największe bombardowanie Wietnamu północnego od czasu wstrzymania przez USA bombardowań DRW w listopadzie 1968 r.

Pretekst do nalotów stanowi — jak powiedział rzecznik — wzmocnienie aktywności obrony przeciwlotniczej DRW wobec samolotów zwiadowczych przelatujących nad terytorium DRW oraz amerykańskich samolotów wojskowych dokonujących lotów w Laosie w pobliżu granicy DRW.

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

zacyjnego instancji i organizacji partyjnych, do wzrostu aktywności członków partii. Biuro Polityczne rozprawiło i przyjęło do wiadomości przedstawioną przez rząd informację o uchwalonym na XXV sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w Bukareszcie, w lipcu 1971 r. — **KOMPLESO- WYM PROGRAMIE** dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej **INTEGRACJI GOSPODARCZEJ KRAJÓW CZŁONKOWSKICH RWPG.**

Biuro Polityczne, przywołując wielką wagę do ustalen kompleksowego programu XXV sesji RWPG w pełni zaoprobowało zawarte w uchwale Rady Ministrów z dnia 10 września br. decyzje zmierzające do zapewnienia realizacji tego programu.

Biuro Polityczne po zapoznaniu się z wynikami rozmów przeprowadzonych między delegacją PZPR, której przewodniczył tow. E. Głerek i delegacją SED pod kierownictwem tow. E. Honeckera z udziałem prezesów Rady Ministrów obu krajów tow. P. Jaroszewicza i W. Stöpha **ZATWIERDZA DZIA-**

ŁALNOŚĆ delegacji PZPR zmierzającą do dalszego zacieśnienia współpracy politycznej i gospodarczej między obu krajami. Biuro Polityczne stwierdza, że przyjęte dwustronne formy przemysłowej kooperacji między PRL i NRD stanowią istotny krok na drodze socjalistycznej integracji gospodarczej i sprzyjają będą lepszymu wykorzystaniu rozwojowych możliwości obu krajów.

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Krajewie, pow. Kutno kierowca ciągnika „Urus” Stanisław S. nagle zahamował, wskutek czego jadący na przyczepie pojazdu Krzysztof S. upadł na jezdnię, doznając ciężkich obrażeń ciała. Przebywa w szpitalu w Kutnie.

W Pabianicach jadący motocyklem FA 0077 Andrzej W. nieprawidłowo włączył się do ruchu, wskutek czego zderzył się z innym motorem. Motocyklista ze złamaną nogą został

XXVI sesja ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

dy tragedią ludzi a pałającymi problemami politycznymi”.

Obecna sesja trwać będzie do 28 grudnia. Porządek dzienny obejmuje 109 punktów. Dyskusowane będą najważniejsze problemy umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, m. in. radziecki projekt zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej.

Przewodniczącym XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wybrany został minister spraw zagranicznych Indonezji, Adam Malik.

W inauguracyjnym przemówieniu nowo wybrany przewodniczący zwrócił się z apelem do państw członkowskich o uczynienie z organizacji ONZ organizacji uniwersalnej obejmującej wszystkie narody.

Przewodniczący XXVI sesji zaapelował do państw członkowskich ONZ, aby dołożyli maksymalnych wysiłków na rzecz pokojowego rozwiązania problemu bliskowschodniego i zapobieżenia ponownemu wybuchowi działań wojennych.

Zgromadzenie wybrało następnie Bhutan, Katar i Bahrajn na członków Organizacji Narz-

dów Zjednoczonych. W ten sposób liczba członków organizacji wzrosła do 130.

Konferencja agencji atomowej

We wtorek, w pałacu Hofburg rozpoczęły się obrady XV konferencji generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.

Bogaty porządek obrad tegorocznej sesji przewiduje dyskusowanie wszystkich dziedzin działalności agencji. Rozwój energetyki jądrowej, badań i techniki atomowej sprawiły, że działalność ta obejmuje coraz szerszy zakres. Agencja uczestniczy w lawinowym procesie rozbudowy energetyki atomowej, udoskonalając krajom zainteresowanym ekspertyzy z zakresu ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i wyboru lokalizacji nowych stacji jądrowych oraz ułatwia szkolenie specjalistów.

Intensywnie rozwija się działalność agencji na polu stosowania techniki jądrowej w ochronie zdrowia i w rolnictwie. Zdaniem wielu ekspertów, metody i technika atomowa mogą przynieść, przy powszechnym stosowaniu, radykalny przełom w walce ludzkości z głodem. Najważniejszą jednak dziedziną na działalności agencji jest nadzorowanie realizacji przez sygnatariuszy postanowień układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej (NPT), który wszedł w życie 5 marca ub. roku.

Proces grupy „Ruch”

21 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczęła się rozprawa przeciwko kierowniczce grupy nielegalnego związku pn. „Ruch”, na ławie oskarżonych zasiadł: Andrzej Czuma, Stefan Myszkiewicz-Niesiołowski, Benedykt Czuma, Marian Gołębski, Bolesław Stolarz i Emil Morgiewicz.

Prokuratura oskarża wymienionych o dopuszczenie się przestępstwa przeciwko istotnym interesom państwa oraz licznych przestępstw kryminalnych, m. in. kradzieży mienia społecznego.



Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane. Temperatura minimalna ok. 8 st., maksymalna 16. Wiatry słabe, przeważnie zachodnie. Jutro bez zmian. Dzień zachodni o godz. 17.42. Jutro wschód o 5.25.

Ogólnopolską konferencję w NOT

W co pakować?

Tajemnicza polszczyzna jest faktem nienadania naszym producentom opakowań za rozwój produkcji przemysłowej. Brak opakowań nie tylko w sensie ilościowym, ale także i jakościowym. A już szczególnie brak opakowań z nowoczesnych tworzyw. W Polsce produkcja opakowań stanowi 1,3 proc. produkcji przemysłowej, na szerokim świecie — 9 proc. Te dane wiele mówią.

W tej dziedzinie można narzucić oczekiwania konkretnych, korzystnych zmian. Mówił o nich na wczorajszej konferencji naukowo-technicznej, zorganizowanej przez Komisję do spraw Jakości, oddz. woj. NOT — pełnomocnik rządu do spraw opakowań — mgr Z. Zaczekiewicz. Przedstawił on program rozwoju przemysłu opakowaniowego w Polsce w latach 1974-1975, opierający się na

przedsięwzięciach inwestycyjnych, zakupie nowych licencji, postępie technicznym i ekonomicznym. Projektuje się np. zakup licencji na produkcję nowego sztucznego tworzywa tzw. polipropylenu, rozwinięcie produkcji skrzynek i transporterów z tworzyw sztucznych, stosowanie folii kurczliwych, modernizację i upowszechnienie technologii wytwarzania białych cieniłek.

O tym, jak ważne są to przedsięwzięcia świadczy taka liczba jak pół miliarda strat w przemyśle spożywczym z powodu stosowania zbyt dużych, bądź nieodpowiednich do wagi, do tworzywa opakowań towarów. Celem wczorajszej konferencji było wysunięcie wniosków techniczno-organizacyjnych umożliwiających poprawę sytuacji. (AP)

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Mistrzostwa Polski w Helenowie

Dzisiaj o godz. 16 na torze w Helenowie rozpoczyna się długodystansowe mistrzostwo Polski. Program przewiduje wyścig seniorów na dystansie 50 km, młodzików na 15 km i juniorów na 25 km.

Zapowiedziany jest udział wielu popularnych kolarzy. Startować mają: Kaczmarek, Nowicki, Rubin, Dłużewski, Klat, Godras, Glowacki, Stec, Kier-

kowski, Jarema, Kaczmarek, Matusiak, Raczynski, Poćcik, J. i A. Bekowie, Majkowski, W. Kowalski, Bylicki, Pierzynski, Kręczyński, Tyszkiewicz i inni.

Wszystkie trzy wyścigi będą liczenie obwastione i trudno jest przewidzieć, którzy z naszych znanych zawodników, zdobędą szary mistrzowski.

Ogółem do startu zgłoszono 200 kolarzy.

Dzisiaj w Krakowie Polska — Turcja

Dzisiaj kibiców sportu piłkarskiego czeka niecodzienna emocja w Krakowie. Rozegrany zostanie międzynarodowy mecz Polska — Turcja. Spotkanie to odbędzie się w ramach cyklu rozgrywek o mistrzostwo Europy. Polska gra w grupie VIII.

Po ostatnich rozgrywkach pucharowych forma naszych czelowych zawodników zaczęła nieco zryżkować i chyba potrąfia oni odnieść zasłużone zwycięstwo. Nie trzeba zapominać, że po spotkaniu z Turcją czeka nas będzie kolejne spotkanie ze znacznie już silniejszym przeciwnikiem, jakim jest reprezentacja NRF i mecz z Hiszpanią z cyklu spotkań eliminacyjnych przed turniejem olimpijskim. Mecz z Hiszpanią odbędzie się 10 listopada, a z NRF grać mamy 10 października.

Na dzisiejszy mecz, trener Kazimierz Górski powołał do reprezentacji Polski następujących graczy: Gomole, Wrażko, Gorgonia, Zygmunt, Anczoka, Szoltyśka, Deyne, Bul, Banasia, Lubańskiego, Gadoche, a jako rezerwowego Sadka.

W tym samym dniu, w którym pierwsze reprezentacje Polski i Turcji grać będą w Krakowie, młodzieżowa representa-

cje obu tych państw spotkają się w Ankarze. W reprezentacji Polski wystąpią dwaj łodzianie: Lubański i Ostalczyk z ŁKS.

Skoro jesteśmy przy spotka-

niach międzynarodowych — to przypominamy, że 29 bm. rozegrane zostaną mecze rewanżowe o puchary z udziałem czterech naszych drużyn.

J. Kaczmarek kandyduje do drużyny WP

Józef Kaczmarek z LZS Belchatów jest najlepszym szosowcem okręgu łódzkiego. Na liście chelangowej zajmuje on 18 miejsce, ale to chyba tylko dlatego, że opuścił kilka wyścigów punktowanych. Niemniej w tym sezonie odniósł on kilka pięknych zwycięstw zajmując czołowe miejsca w takich wyścigach, jak mistrzostwa Polski, — 7, w wyścigu Walk nad Brurą — 3, w wyścigu w Rybniku również — 3.

Trener H. Lasak w udzielonym ostatnio wywiadzie zamieszczonym w „Trybunie Ludu” wymienia nazwisko naszego kolarza i twierdzi, że najprawdopodobniej J. Kaczmarek objęty zostanie centralnym przygotowaniem nielicznej grupy naszych czołowych kolarzy mających startować w Wyścigu Pokoju w 1972 r.

J. Kaczmarek liczy 21 lat. Bezpośrednim jego trenerem jest Marian Sobutkowski, a pośrednim Ruciński z PZKO. Od siebie dodajemy, że ten sympatyczny sportowiec zapatrzył się w Hanuska i wychował, całkiem przyjemną dla oka — brode. Twierdzi on, że zgoli ją, gdy zakwalifikuje się do drużyny Wyścigu Pokoju. Może na dłuższej przerwie startów Ku-

dry doczekamy się, że kolarstwo łódzkie mieć będzie swojego reprezentanta na trasie Berlin — Praga — Warszawa. (n)

Komunikat „Totka”

W zakładach piłkarskich z dnia 19-19 września 1971 r. stwierdzono:

liga angielska —
5 rowz, z 13 trafieniami — wygrane po 29.365 zł
10 rowz, z 12 trafieniami — wygrane po 1.334 zł
1.224 rowz, z 11 trafieniami — wygrane po 119 zł
7.946 rowz, z 10 trafieniami — wygrane po 18 zł

liga polska —
14 rowz, z 12 trafieniami — wygrane po 13.019 zł
234 rowz, z 11 trafieniami — wygrane po 778 zł
1.709 rowz, z 10 trafieniami — wygrane po 106 zł

W zakładach Toto-Lotka z dnia 19 września 1971 r. stwierdzono:
2 rowz, z 5 traf. prem. — wygrane po 1.000.000 zł
173 rowz, z 5 traf. zwykł. — wygrane po 17.053 zł
11.593 rowz, z 4 trafieniami — wygrane po 381 zł
234.172 rowz, z 3 trafieniami — wygrane po 18 zł

Lima

W wadze piórkowej bez sukcesów

W trzecim dniu mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów o medale walczyli zawodnicy wadze piórkowej. Wielki sukces odnieśli reprezentanci Japonii, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Złoty medal zdobył Miyake — 387,5 kg, a srebrny Ando — 382,5 kg. Brązowy medal wywalczyli reprezentant Bułgarii Nurikjan — 377,5 kg.

Wielkim niepowodzeniem zakończył się start w wadze piórkowej reprezentantów Polski. Jan Wojnowski oraz Mięczyński Nowak nie zaliczyli żadnego podejścia w wyciskaniu i odpadli z konkurencji. Taki sam los spotkał reprezentanta ZSRR — Ditto Szandize.

Wielkim niepowodzeniem zakończył się start w wadze piórkowej reprezentantów Polski. Jan Wojnowski oraz Mięczyński Nowak nie zaliczyli żadnego podejścia w wyciskaniu i odpadli z konkurencji. Taki sam los spotkał reprezentanta ZSRR — Ditto Szandize.

Kukuleczka płaci...

za pięć trafień premiowanych — 21.11.583
za pięć trafień zwykłych — 21.1.583
za cztery trafienia premiowane zł 207
za cztery trafienia zwykłe — zł 107
za trzy trafienia premiowane — zł 20
za trzy trafienia zwykłe — zł 10.

Na główną wygraną w bieżącej grze przypada 350.000 zł.

Medal od Bytowa dla „Promienistych“

W związku z obchodami 625-lecia miasta Bytowa (woj. koszaliński) Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bytowie nadało Komendzie Hufca „Promienistych“ w Łodzi medal pamiątkowy „Zasłużonemu dla miasta Bytowa“.

Najlepsi kelnerzy przystrojeni złotem...

LZG-Restauracje ogłosiły konkurs na najlepszego kelnera. Ocenia się w tym konkursie przede wszystkim znajomość techniki obsługi, szybkość, brak skarg...

Śladem ludzkiej miłotki

Kto uruchomi windę?

Raptem 2 tygodnie temu sześciu wprawili się do urupianych, kwaternowych mieszkań przy ul. Gagarina 31 B (bl. 3), a już przeżywały swoje pierwsze lokatorskie utrapienia.

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

DOPIERO PO ROKU

E. K.: Rozpoczęłam pracę 14 października 1969 r. Zwolniono mnie 31. VIII. 1970 r. Ponieważ chorowałam, nową pracę podjął dopiero 23 listopada. Czy powinienem otrzymać urlop wypoczynkowy za 1970 r.?

RED.: Uprawnień do pierwszego urlopu wypoczynkowego pracownik nabywa po pełnym roku pracy i za ten rok kalendarzowy, w którym zostaje spełniony w/w warunek. Roczny staż pracy uzyska Pani dopiero w styczniu br., a więc urlop może być jej udzielony tylko za 1971 r.

Nie istnieje bowiem możliwość wliczenia do okresu zatrudnienia dni choroby, która miała miejsce już po rozwiązaniu umowy.

Sygnaty

CO ROKU TO SAMO

W Parku im. Reymonta i w Parku im. Miłonowej, tylko tam gdzie odbywają się spotkania karciano-alkoholowe panów mających zbyt dużo czasu.

Na zjawisko to zwracamy uwagę co roku i zawsze udaje nam się gdzieś koło września sprowadzić nieco ławek pod stare piękne drzewa osłaniające przy ul. Miłonowej. A może tym razem opiekunowie parku uczynią wyłom w swych zasadach i wyślą kogoś kto rozpatrzy się w sytuacji i zrobi trochę porządku wcześniej?

J. Ch.

Kłopoty z centralnym ogrzewaniem

Awaria goni awarię • Bloki wszystkie podłączone, ale nie wszędzie grzeją kaloryfery • ADM-y są ponoć bezradne

To wszystko było do przewidzenia. Kiedy 15 września Ministerstwo Gospodarki Komunalnej wydało zarządzenie o uruchomieniu sieci ciepłowniczej i lokalnych kotłowni, nasze miasto nie było w pełni przygotowane do tak wczesnego sezonu ciepłowniczego.

Najwięcej ucierpieć mieszkańcy bloków z północnych dzielnic miasta podłączonych do EC-III, bo do nich najpóźniej zaczęło dopływać tak długo oczekiwane ciepło. Najpierw były kłopoty w EC-III z otrzymaniem odpowiednich urządzeń, bez których nie można było rozpaść kotłów, później zaś nastąpiły awarie. W ubiegłą sobotę nastąpiła awaria sieci ciepłowniczej w rejonie EC-III.

Na tym bynajmniej nie koniec kłopotów ze sprawnym działaniem centralnego ogrzewania.

Bo oto w poniedziałek trzeba było wyłączyć zasilania Elektrociepłowni 5 bloków na Kozinach. Powód — nieterminowe przewidzenia; uszkodzenie sieci ciepłowniczej. Jak nas wczoraj zapewniano w Zakładzie Sieci Ciepłej — ta ostatnia awaria została już usunięta.

Ponoć 2500 budynków pozostających pod opieką Zakładu Sieci Ciepłej korzysta już z centralnego ogrzewania. Nie znaczy to jednak, że wszędzie „żeberka“ grzeją. Zimno jest m. in. na ul. Aleksandrowskiej w bloku 10, gdzie — jak informują redakcję lokatoryzy — mimo, że w budynku tym mieści się administracja — do tej pory nie uporano się z naprawą urządzeń c.o.

Marzną mieszkańcy wielu bloków na Dąbrowie.

„Proszę zajrzeć do naszego wieżowca przy ul. Felickiego 6” — pisze w liście do redakcji Zofia F., lokatorka mieszkania 156 na V piętrze w IV klatce. — Nie włącza się u nas c.o., bo ma się zwiększyć hałas żeberka, lecz choć zima za pasem, nie w tym kierunku się nie robi. Co rok za niedogrzaniem mieszkań zwracają nam po 100 zł — czyż to jednak rekompensuje marzenie przez cały okres ogrzewczy? Z nastaniem chłódów wielu lokatorów pozostaje w pościeli, bo tylko tak można wytrzymać w mieszkaniu. Zaczęto zabezpieczać szczytowe ściany, bo leje się po nich i jest tu wilgoć, ale przeważnie roboty, czyżby czekać na mrozy? Jak na razie to ciepłej jest na dworze niż w tych naszych bunkrach“.

Blok przy ul. Felickiego 6 nie jest wyjątkiem. Również w wysokosławcu przy ul. Nałkowskiej 6 — panuje podobna sytuacja. Fachowcy twierdzą, że na Dąbrowie w wielu blokach wadliwie zaprojektowana instalacja centralnego ogrzewania, które nie zapewniają odpowiedniego ogrzewania mieszkań. Zie zaprojektowana instalacja, poza tym tzw. zamrażalnia, która w zimie zamraża, to będą one mogły się od-

RODZICE! PAMIĘTAJCIE O OBOWIĄZKU SZCZEPIENIA WASZYCH DZIECI PRZECIWO CHOROBIEM HEINEGO-MEDINA.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03 Siraż Pożarowa 08, 666-41, 595-55 499-90, 257-77

Pogotowie Ratunkowe 09 Pogotowie MO 07

TEATRY

WIELKI — godz. 19.30 — gościnne występy opery z Düsseldorfu POWSZECHNY — godz. 19.15 „Lizystrata“ (od lat 18) NOWY — nieczynny MAŁA SALA — godz. 20 „Cena“ JARACZA — godz. 16 „Ania z Zielonego Wzgórza“, godz. 19 „Akt przerywany“ TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Rachunek nieprawdopodobieństwa“ OPERETKA — nieczynna ARLEKIN — godz. 17.30 „Czarodziejski miły“ PINOKIO — godz. 17.30 „Orly i trąbki“

MUZEJA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-13 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — (ul. Gdańska 13) godz. 9-16 HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 16-17 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17)

K I N A

BALTYK — „Arabska“ od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 LUTNIA — „Motodrama“ (pol.) od lat 11 godz. 16, 18, 20 POLONIA — „Motodrama“ od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

nie ścian na skutek nieszczęśliwych spoj — to wszystko powodują nieustające i słyszalne skargi lokatorów. Trwają obecnie prace przy wymianie instalacji c.o., która nie zdała egzaminu, ale wszystkie roboty mają być ukończone dopiero 15 października — bo spóźniła się dokumentacja i nie wszędzie tempo robót było zadowalające.

W sobotę zagadnienie stanowi lokalne kotłownie, gdzie również nie wszędzie — nikt się nie spodziewał tak wczesnych chłódów — na dzień 15 września zatrudniono palaczy. Obecnie w większości już podjęli oni pracę, co nie znaczy, że wszędzie jest ciepło. Bywają bowiem wypadki, że ADM są bezradne i nie potrafią we własnym zakresie usunąć uszkodzeń wewnętrznych instalacji c.o. Nie zawsze więc za to, że w tym czy innym budynku jest zimno, wino ponosi palacz kotłowni lokalnej, czy też — tam gdzie są one podłączone do Elektrociepłowni — Zakład Sieci Ciepłej.

Na szczęście trochę się ociepliło. Trzeba więc wykorzystać sprzyjającą aurę, aby wszędzie usunąć wszystkie uszkodzenia zarówno wewnętrznych instalacji jak i w sieci ciepłowniczej, tak, aby jesienne chłody przynajmniej nie były dla nas zaskoczeniem.

JERZY KRASKOWSKI

240-kilogramowego dzika zastrzelił myśliwy z koła „Szarak“

Rolnikowi Jerzemu Maszewskiemu zapalonemu myśliwemu członkowi koła „Szarak“ z Nowej Wsi, udało się na indywidualnym polowaniu z podchodu na terenie pow. pajęczańskiego ustrzelić nie lada sztukę — dzika o wadze 240 kg. Polowania grupowe na dziki z psami rozpoczęła się dopiero 1 października. Również do tego dnia będzie można już polować na zające. Stan zajęcy jest dobry i wydaje się, że plan odstrzału w naszym województwie w ilości 28 tys. sztuk jest realny.

Obecnie trwają także polowania na jelenie oraz tzw. polowania dewizowe dla gości z zagranicy na kuropatwy. W naszych czterech obwodach 10-wiekich bawilo ostatnio siedmiu myśliwych z Francji. Upolowali w sumie ponad 500 kuropatw.

Polowania na kuropatwy dla naszych myśliwych rozpoczęły się 19 bm. i w dodatku chyba nie we wszystkich obwodach, gdyż nie sprzyjająca aura podczas tegorocznych polowań nie na stan tych ptaków. Jeśli więc koła zaakceptują polowania, to będą one mogły się od-

Wielokrotnie na tych łamach pokazujemy braki, niedostatk i potrzeby naszego miasta oraz regionu m. in. w dziedzinie komunikacji kolejowej. Zdając sobie sprawę z ogromnym zapóźnieniem i braków PKP w Kraju, miarkujemy „apetyty“ dopasowując je do aktualnych możliwości. Przede wszystkim zaś nakładamy do sprawiedliwego dzielenia istniejącego potencjału pomiędzy poszczególne regiony naszego kraju.

Uznając fakt, że stolica powinna mieć nieco więcej ze względu na swój reprezentacyjny charakter, nie uważamy, by słuszne było pozbawienie innych regionów w ogóle pewnych świadczeń lub dóbr materialnych. Ot choćby sprawa kolejowej gastronomii. Czy uwierzycie, drodzy Czytelnicy, że Łódzkie władze kolejowe, Łódzki „Wars“, nie dysponują ani jednym wagonem-bufetem gastronomicznym? Nie mówimy tu o wagonach restauracyjnych z prawdziwe-

Widzieć potrzeby Łodzi... Jeśli nie macie restauracyjnych — dajcie choć wagony-bufety!

go zdarzenia — jest ich ponoć mało, nie zanoszą się, by miało być więcej — trudno... Ale jak to jest możliwe, by łodzianin jadący w daleką podróż, na Wybrzeże czy w góry, na wschód czy na zachód, pociągiem wyjeżdżającym z jego rodzinnego miasta, musiał jak przed dziesięcioleciem, zabierać ze sobą „wałówkę“ termosy, butelki? Jak to jest możliwe, że Łódzki „Wars“ nie dysponuje ani jednym wagonem-bufetem wyposażonym w urządzenia do podgrzewania dań garniżeryjnych, do przechowywania i chłodzenia innych?

Próbując się zarządzić zlu organizując prowizoryczne bufety drogą wylądowania z normalnej, pasażerskiej eksploatacji jednego przedziału w pociągu. Łatwo jednak sobie wyobrazić, iż mimo najszybszych chęci przedsięwzięć takich nie zawsze nadaje się potem wprost do „zasiedlenia“ podróży, wymaga naprawy, dokładnego czyszczenia. Poza tym nie zapewnia „bufetowi“ minimum warunków pracy, nie pozwala na instalowanie lodówki, czy piecyka...

Wagony-bufety odpowiednio przystosowane, mają nadejść do Łodzi... Te obecnie słyszmy już od kilkunastu, jeśli nie kilkudziesięciu miesięcy. Rozumiemy trudności z ich wykonaniem, ale wobec tego proponujemy na razie przekazanie kilku od tych „Warsów“, które je mają... w Łodzi też przecież żyją ludzie, o czym doraźnie pewni urzędnicy zdają się zapominać... (J. P.)

bywać tylko zbiorowo i tylko w niedziele. Naturalnie większość ustrzelonych kuropatw przetraca się na eksport. Eksportować będziemy również te ptaki żywe, na które bezkrwa-

we łowy rozpoczyna się w końcu listopada. Z terenu woj. łódzkiego, półdroż za granicę 7 tys. sztuk. W projekcie jest także odłowienie ok. 6 tys. żywych zajęcy na eksport. (Kas.)

KRONIKI MO

OBYWATELSKA POMOC MO W WĘJCIU CHULIGANÓW

NA GORĄCYM UCZYNKU...

Na ul. Zgierskiej przy zbiegu z ul. Skarbową, około godz. 20 napadnięty został przez dwóch osobników Wiesław N. Chuliganin zażądał od niego pieniędzy, a wobec odmowy spełnienia ich żądań — pobili napadniętego. Szybkie współdziałanie społeczeństwa z milicją doprowadziło

do ujęcia napastników: Andrzeja Nowaka (lat 18) zam. przy ul. Morowej 14 i Włodzimierza Krzysztofowicza (lat 19) zam. przy ul. Pojezierskiej 41. Obydwaj nigdzie nie pracowali.

NA GORĄCYM UCZYNKU...

„Włamania do komórek przy ul. Olsztyńskiej 16 ujęli funkcjonariusze MO z KD Baluty — Jerzego Jaskiewiczza (lat 27) zam. przy ul. Okręgowej 48. Lup odebrano i oddano poszkodowanemu.

ZLIKWIDOWANA BIMBROWNIA

Przy ul. Pryncypalnej 88 w mieszkaniu Sławomira Malanckiego milicja zlikwidowała potajemną wytwórnię alkoholu. Zakwestionowano „100 litrów zacieru i aparaturę do produkcji bimbru. (zt)

MYJ OWOCE — UNIKNIJ CHOROBY ZAKAZNYCH.

CO? GDZIE? KIEDY?

WISLA — „Timo Rinnelt porwany“ od lat 16 (NRD) godz. 9.45, 12.45, 16, 19.15 WŁOKNIARZ — „Narzęczona pirata“ od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 WOLNOSC — „Narzęczona pirata“ od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 ZACHĘTA — „Unkas — ostatni Mohikanin“ od lat 11 (rum.) godz. 10, 12.15, „Pawana dla zmęczonych“ (jap.) od lat 16 godz. 14.30, 17.15, 20 STYLOWY-LEINIE — „Oblawa“ (USA) godz. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodne) TATRY-LEINIE — „Cyrek strażniczy“ od lat 18 (USA) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne) STYLOWY — „Dzieci“ (pol.) od lat 16, godz. 16, 18, 20 STUDIO — „Isadora“ od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.45

16 (rum.) godz. 15.15, 17.50, 19.45 DYZURY APTEK Zgierska 146, Narutowicza 42, Al. Kościuski 48, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15. DYZURY SZPITALI I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna. II Klinika Pol.-Gin. AM ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K“ ul. Nowożytki 60 i Kopcińskiego 32. Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K“ ul. Piotrkowska 107. Piotrkowski 269. Szpital im. B. Wolf — ul. Łąkowa 34/36 — dzielnica Baluty. Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew. Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61) Chirurgia północ — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61) Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61) Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 185) Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Miłonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 566-66

DZIENNIK

Spotkanie radnych z wyborcami o godzinie 18 w sali Szkoły Podstawowej nr 174 (ul. Gąsieniczy 2). Klub Szaradzystów przy LZK (Traugotta 18) przyjmują zapisy kandydatów, w pok. 309, tel. 394-89. Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i LOTIW organizują 25 bm. wycieczkę do Uniejowa na pie-

nerowe przedstawienie widowiska „Dziś do ciebie przyjdzie mój“ w wykonaniu Teatru Nowego. Bilety w BUT (Piotrkowska 104a). Kolegium k.s. dla Widzów ukarało 3 miesiącami aresztu Czesława Grzelaka za awanturowanie się w stanie nietrzeźwości i używanie słów wulgarnych.

ZASTANOWIMY SIĘ!

PROŚBA!

We wrześniu 1969 roku, leżalem po pracy o godz. 16.45 na tapczanie, czytając „Dziennik Łódzki”. Auto ciężarowe PKS wjechało w mój dom (Próchnika 17), rozbilo trzy sklepy na parterze pod moją podłogą. Zostałem zrzucony z tapczana. Otworzyłem okno, do pokoju wdary się tumany kurzu. Od tej pory, od dwóch lat, nie mogę okna zamknąć. W ciągu tych dwóch lat przybyły trzy ciepłe, sięgające drugiego piętra i napis, że przechodzenie pod nimi grozi śmiercią. Lokatorzy jednak przechodzą muszą. W grudniu 1969 r. zerwana trzy deski przy moim oknie. Po pół roku musiałem ukraść deski i sam je złożyć, bo nie mogłem czekać aż reakcja ADM. Jak dom wygląda obecnie? Zlewowane są drzwi balkonowe, ściany i sufity potrzaskane, filar w pokoju przy oknie cały w proszku, odpadający tynk odstania goła cześć, plece popękane — dym ulatnia się w pokojach — dotyczy to mieszkań pięciu rodzin. Interweniowaliśmy użeszcie. Przychodzili różni uczeni panowie, pisali i gadali, obiecywali to rozbiórke, to remont.

Do tej pory nie nie widać, tylko w domu brud, smród i ubóstwo.

Lokatorzy bardzo proszą „DL” o przejrzenie tej sprawy z ul. Próchnika 17 podpisami lokatorów

MY, LOKATORZY DOMU, PRZY UL. HUTORA 26...

...przeżyliśmy przysłówowe trzęsienie ziemi, to jest kapitalny remont w roku 1969. W grudniu, w czasie największych mrozów przeniesiono nas do zastępczych mieszkań. Obecnie byłoby już wszystko dobrze, gdyby MPRB nr 3 doprowadził remont do końca. Do zrobienia pozostało na IV piętrze i kabiny ubikacyjne, odgrózenie strychu do suszenia bielizny, elektryfikacja domu i wysomowanie usterek wynikłych z wykonanych już prac. Na IV piętrze nie ma drzwi, szyby wybite, wiatr hula po całym piętrze. Jak przyjdą deszcze i śniegi — zacznie zalewać trzecie piętro — to już wyremontowane. My, lokatorzy, pytamy, kto jest odpowiedzialny za cały ten bałagan? Kierownikiem robót był ob. Majewski z MPRB nr 3. Remontu się nie kończy.

NA ZAWARTE W NASZYM NIEDZIELNYM WYDANIU PYTANIE „CZY REMONT MUSI BYĆ KATAKLIZMEM?” OTRZYMALISMY DUŻY PAKIET LISTÓW OD LUDZI, KTÓRZY NIESTETY, KATAKLIZM TAKI PRZEŻYWAJĄ. NIE WSZYSTKIE LISTY JESTEŚMY W STANIE OPUBLIKOWAĆ. CZĘŚĆ Z NICH TE NAJBARDZIEJ CHARAKTERYSTYCZNA, Z POWAZNYMI SKRÓTAMI, ZAMIESZCZYMY PONIZEJ.

bo przedsiębiorstwo nie otrzymało podobno zlecenia na te prace, a w ADM powiedziano nam, że już dawno pieniądze wzięli. Nie wiemy, gdzie leży prawda. Uprzejmie prosimy Re. dację o zainteresowanie się tym naszym nie dokończonym remontem.

Kilkanaście podpisów lokatorów

SŁOWA, SŁOWA...

Dnia 1 lipca Redakcja „DL” zorganizowała spotkanie przy NTU dyrektorów MZBM w sprawie remontów lokatorskich. Rozmawiałem wtedy z dyr. MZBM. Polesie w sprawie reperatury podłóg i instalowania właściwego odpowietrznika do piekcy gazowego w łazience. Zainteresowanie ob. dyrektora było bardzo budujące. Zapewniał mnie, że w przeciągu tygodnia zgłosi się technik i w krótkim terminie beda wykonane prace na koszt ADM. Nikt się nie zgłosił. Nadmieniam przy okazji, że na techników z ADM czekamy w sprawie podłóg już półtora roku.

J. U.

Al. Unió 18 m. 10

PRZEŻYLIŚMY JUŻ TRZYKROTNIE REMONT...

... — piszą mieszkańcy oficyny przy ul. Obrońców Stalingradu 14 — różny z wymianą stropów i podłóg, przy których nie dawano nam żadnych mieszkań

zastępczych — tylko sąsiad szedł do sąsiada, albo na klatkę schodową, lub na strych. W ten sposób zmarnowaliśmy sobie meble i zdrowie. Wielu z nas przeszło z tego powodu wcześniej na rentę chorobową, ponieważ sprowadzaliśmy się do mokrych ścian. Aktualnie dom jest podsteplowany, gdzie się da i czekamy na stępiowanie samych mieszkań, do czego się żaden z nas nie pali z przyczyn zrozumiących.

Mieszka nas 15 lokatorów, jeden na parterze, a czterestu na I i II piętrze. Resztę parteru zajmują garaże, komórki i „Intropiast”. Nie wiemy, co z naszym domem będzie. Mówi się o rozbiórce. To po co w takim razie tyle w niego pakować milionów? Klatka schodowa była już raz stępiowana przez Straż Pożarną, bo stopnie zaczęły się usuwać 29 stycznia 1966 roku...

Dodajmy do tego sąsiedztwo knajpy „Kes”. Jej bywalcy korzystają z naszej klatki w charakterze szaleju publicznego, to samo dotyczy naszych piwnic, które się nie zamykają. Nadmieniamy także o awanturach, bójkach i słownictwie, którym się te mety społeczne posługują, a co musimy wysłuchiwać.

Takie jest więc nasze życie. A tyle się mówi o wzajemnym niezatrudnianiu sobie odpozychno za pracy. Prosimy o pomoc. Za uczelwe podejście do naszej próby serdecznie dziękujemy. Podpisz wszystkich lokatorów

Czytelnicy „DL” na odbudowę Zamku

Oflarność mieszkańców Łodzi i województwa wpłacających za naszym pośrednictwem na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie — nie słabnie. Oto w ostatnich dniach wpłacił:

Pracownik Łódzkich Zakładów Kserotechnicznych „Prexer” (Nowotki 41) — 250 zł; Zofia Piasznik (Astronautów 11) — 200 zł; pracownicy MPK ze stacji V, VII i VIII (Helenówek i Limanowskiego) ze zbiorczy rady oddziałowej — 2.267 zł; Krag Drużynowych Starszoacherskich im. Szarych Szeregów przy Hufcu Łódź-Sródmieście ze zbiorczy wśród uczestników wycieczki szlakiem walk „Szarych Szeregów” — 236 zł; Pracownia Urbanistyczna Prezydium RN m. Łodzi (Piotrkowska 17) — 70 zł; Związek Inwalidów Wojennych Oddział w Łodzi (Zeromskiego 23) — 388,50 zł; Dział Zbity i Wodominierownia PWIK Okręgu Łódzkiego (Wierzbowa 52) — 438 zł; żołnierze Oddziału WSW (Gdańska 48) — 145 zł; uczniowie klasy I Technikum Ogrodnictwo w Widzewie wraz z wychowawczynią A. Bernaciak — 500 zł; uczniowie klasy VI Szkoły Podstawowej w Dobrze — 60 zł; klasa I Zasadniczej Szkoły Metalowo-Elektrycznej (Warecka 41) — 20 zł; (pieniądze znalezione w klasie); Giza i Stanisław Bargielowie (Pabianice, ul. 20-lecia 3) — 50 zł; Stefan Borst (Fornalskiej 12) — 100 zł.

Ponadto bezpośrednio na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie — pracownicy Łódzkich Zakładów Metalowych (Warecka 5) wpłacił — 1.222,50 zł. Przypominamy, iż nadal przyjmujemy w sekretariacie naszej redakcji (Piotrkowska 96, lewa oficyna, III piętro) wpłaty na ten szlachetny patriotyczny cel. (DP)

Resztę popołudnia wypełniły zeznania urzędowe. Jako pierwszego Drumm przedstawił eksperta balistyki, który opowiedział o serii próbnych strzałów oddanych z pistoletu znajdującego w koszu z brudną bielizną. Porównanie pod mikroskopem wystrzelonych pocisków z pociskiem wydobytym z mózgu Mildred Danville wykazało ich identyczność. Dowodzi to niezbicie, oświadczył ekspert, że śmiertelny strzał został oddany z tej właśnie broni.

Po nim wszedł na podium dla świadków ekspert daktyloskopii, który badał odciski znalezione na pistolecie. Pokazawszy wielkie powiększenia zdjętych odcisków oznajmił, że pozostawiła je wszystkie jedna i ta sama osoba. Przedstawił następnie fotografie odcisków oskarżonej i zaczął długo i nudno wypunktowywać elementy zbieżne.

— Udało mi się zdjąć z pistoletu — rozwdził się — aż siedem całkowicie wyraźnych odcisków palców, z których każdy wykazuje tyle elementów podobieństwa z odciskami oskarżonej, że bez obawy pomyłki można uznać, że to ona pozostawiła je na pistolecie. Co do dalszych, rozmazanych odcisków na pistolecie, to chociaż nie można ich zidentyfikować ponad wszelką wątpliwość, wykazują jednak ilość elementów podobnych wystarczającą do uznania ich z dużą dozą prawdopodobieństwa również za odciski oskarżonej, nie wykazują natomiast żadnych cech odmiennych, wskazujących na jakąś inną osobę. Innymi słowy, wszystkie zidentyfikowane odciski na pistolecie są odciskami oskarżonej, a nie nie wskazuje na to, by którykolwiek z nie zidentyfikowanych był odciskiem innej osoby.

Widać było, że świadectwo eksperta wywarło duże wrażenie na sędzi Wintersie. Nie tylko uważnie słuchał nudnego, ciągnącego się w nieskończoność wywodu, ale starannie oglądał fotografie odcisków dokonując własnych porównań elementów zbieżnych. Trwało to do wpół do piątej, kiedy wreszcie odczytał rozprawę do następnego dnia.

(57)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Dziś w Radio i TV

ŚRODA, 22 WRZEŚNIA

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.05 „Kilka jeśnionych dni”. 10.25 Koncert. 11.00 Muzyka operowa. 11.25 Dedykujemy II zmianie. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytm i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Kolorowe listy. 13.25 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. literacki. 14.20 Kompozytor tygodnia. 15.00 Wład. 15.05 Muzyka rozrywkowa. 15.15 Transmisja meczu piłkarskiego Polska — Turcja. 16.00 Wład. 16.15 D. c. meczu. 17.05 Popołudnie z młodzieżą. 18.30 Muzyka i aktualności. 19.15 Z wydawnictw „Opini”. 19.20 Dobre wieczór — zaczynamy. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.30 Ulubione tanga. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Z doświadczeń służby rolnej. 21.15 Chwila muzyki. 21.20 Rozmowa o wychowaniu. 21.30 Kalendarzokop kulturalny. 22.00 Pieśni chóralne. 22.20 „1000 znaczeń w jednym wierszu”. 22.40 Budapeszt śpiewa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Z twórczości mistrzów baroku. 24.00 Wład.

PROGRAM II

9.30 Wład. 9.35 Zielone sygnały. 9.50 Muzyka ludowa. 10.10 Gra zespołu klarncistów. 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne. 11.25 Utwory klasycystyczne. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska. 12.40 Komunikaty. 12.45 Łódzkie Sylwa Rerum. 13.00 „Echa pieśni minionych lat” — aud. 13.40 „Egzamin”. 14.00 Wład. 14.05 Bębny wzywają do świętowania. 14.20 Na estradach u naszych przyjaciół. 14.45 Biekinna sztafeta. 15.00 Rep. z V Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku. 15.40 Muzyka chóralna. 16.00 Wład. 16.05 Nowości, ciekawostki, atrakcje. 16.45 Aktualności Łódzkie 17.15 Sulta A. Hundziaka. 17.30 Rep. J. Walczyńskiego. 17.45 Melodie z Pragi i Budapesztu. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Omnibusem po Edisoni. 19.30 Zap. wieczoru. 19.31 Zespół Dźwiękat. 20.00 XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej 20.50 „Zaba” — opow. 21.10 D. c. koncertu. 21.40 Chwila poezji. 21.45 Muz. rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wład. sport. 22.33 Muzyka taneczna. 23.50 Wład.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na opolskiej antenie. 15.00 Dwa wyroki — gawęda. 15.20 Stefan Rachoń akompaniuje. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 N plus T — czyli nowoczesność i technika. 19.50 Leksykon piosenki. 19.55 Spiewają Peter, Paul, and Mary. 19.59 Sonata g-moll „Didona Abbadonasa”. 19.59 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Lampart”. 17.40 Przebój za przebojem. 18.10 Herbatka przy samowarze. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon — aud. 19.00 „Cichy Don”. 19.30 Inka Sobienievska śpiewa i opowiada. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Reminiscencje muzyczne. 20.45 „Pożegnanie” słuch. 21.10 Rytm i piosenka. 21.30 Studio pod Minerwą. 21.50 Giacomo Puccini „Turandot”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.17 Trzy minuty o przyszłości. 22.20 Trzy kwadransy jazzu. 23.05 Muzyka nocna.

PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII — Czym są metale? (W). 9.30 „Stracone złudzenia” — II część filmu seryjnego prod. Franc. (adaptacja powieści Balzaca) (W). 10.55 Historia dla klas V — Bogowie i piramidy (W). 11.55 Fizyka dla klas VIII — Zjawiska świetne (W). 13.40 Wybieramy zawod (z Katowic). 14.00 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy — Liczby rzeczywiste — cz. I (z Wrocławia). 14.35 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy — Liczby rzeczywiste — cz. II (z Wrocławia). 15.10 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo Europy Polska — Turcja (W). W przerwie meczu ok. 15.50 PKF (W). 17.00 Dziennik. 17.10 Dla młodych widzów: „Zrob to sam” — przed kamerami Adam Słodowy (W). 17.25 „Powiatowa racja stanu” — reportaż (z Gdańska). 17.45 Wiadomości dnia (L). 18.00 „Astrachański rezerwat przyrody” — film dok. prod. radz. (W). 18.30 „Gorąca linia” (z Katowic). 19.20 Dobranoc — „Goi” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Stracone złudzenia” — odos. II filmu seryjnego prod. franc. (W). 21.00 Światowid (W). 21.30 „Pozłomo i pionowo” — XXIII program z cyklu: Słuchamy i patrzemy (z Katowic). 22.40 Dziennik (W). 23.00 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia). 23.35 Politechnika TV: Matematyka kurs przygotowawczy (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II

18.40 Wład organizacja przedsięwzięcia przyszłości z cyklu: Naukowa organizacja pracy. 19.00 Nasze recenzje. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 W cztery światła strony — reportaż (Austria III). 20.50 34 godziny. 21.00 Warszawska Jesień 1971 — fragmenty z koncertów XV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej. 21.45 Kino Wersja Oryginalnej — rzdziecki film fabularny „Zmarłychwstanie” cz. II.

NA POLKACH KSIĘGARNI

PROZA

Z. Saffan — Włamywacze. Iskry 1971 r., str. 190, zł 16. Z. Nałkowska — Granica Czyt 1971 r., str. 300, zł 30. B. Ci-bulka — Czas rokitnika PIW 1971 r., str. 90, zł 10. T. Kon-wicki — Nie albo nie. Czyt. 1971 r., str. 200, zł 18. Z. Doje-ki — Wystarczy się odwrócić. WŁ 1971 r., str. 140, zł 10. J. Parandowski — Z antycznego świata. Iskry 1971 r., str. 165, zł 17.

W dniu 20 września 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 81

S. i P.

STANISŁAWA KRYDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. IX. 1971 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Antoniego (Mania), o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA

Dnia 20 września 1971 roku zmarła najukochańsza Zona, Matka i Babcia w wieku lat 65

S. i P.

LEOKADIA MIKOŁAJCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 września br. o godz. 16.30 z kaplicy na Mani. Pozostają w głębokim bólu

MAŻ, Córka, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 19 września 1971 roku zmarł nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadzius

S. i P.

MICHAŁ RZKIECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. IX. 1971 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają zrozpaczone

ZONA, DZIECI, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 18. IX. 1971 roku zmarł, przeżywszy lat 70

S. i P.

ALFONS POCHOP

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. IX. 1971 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pograżeni w smutku

ZONA, Córka, SYN I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 18 września 1971 roku zmarła w Warszawie

S. i P.

JADWIGA GAWECKA

z domu CIOLKOWSKA Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej dnia 22. IX. 1971 r. o godz. 16, o czym zawiadamia

STROSKANA RODZINA

Królewski ptak



PGR Żalski koło Nidzicy (woj. olsztyńskie) specjalizuje się w hodowli bażantów łownych. Obecnie bażantarnia liczy ponad 7.000 sztuk tych pięknych ptaków, z czego połowa żyje na wolności.

Na zdjęciu: Dyrektor PGR Jan Słusarski prezentuje swego pupila.

CAF — Moroz

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

WIELKI SZLEM PERRY MASONA

Na twarzy sędziego Wintersa odmalowało się zdumienie.

— Chyba nie sugeruje pan, mecenasie... — Uchyłam sprzeciw.

Helena Bartsler odpowiedziała wyraźnym, spokojnym głosem:

— Nie, nigdy go o tym nie zawiadomiłam. Mój teść był zawsze nieuczulym, samolubnym, apodyktycznym ojcem. Nie okazywał nigdy serca własnemu synowi, nie okazał krzty serca mnie, nie uznał mnie za członka rodziny. Uważałam, że nie mu do narodzin mego syna.

Sędzia Winters pochylił się do przodu i spytał niedowierzająco:

— Więc ten człowiek nie wiedział w ogóle, że ma wnuka?

— Ja go o tym nie zawiadamiałam — odrzekła zimno.

Sędzia Winters potrząsnął głową. — Proszę kontynuować — powiedział do Masona, ale patrzył wciąż na Helenę Bartsler.

— A czy kontaktowała się pani z Jazonem Bartslerem po uprowadzeniu pani syna? — zapytał Mason.

— Nie.

— I krytycznego wieczoru nie nie nasunęło pani przypuszczenia, że Mildred Danville udała się do pani domu na bulwarze San Felipe?

— Nie. Byłam pewna, że przyjedzie do domu Elli Brockton na Olive Crest Drive dwadzieścia trzy dwanaście.

— Dziękuję — powiedział Mason. — Nie mam więcej pytań.

Sędzia Winters pochylił się za stołem.

— Sąd ma do pani kilka pytań. Jeśli dobrze zrozumiałem, postanowiła pani odpać panu Jazonowi Bartslerowi za to, że nie uznał pani za członka rodziny, zatając przed nim fakt narodzin swego syna?

— Nie, proszę Wysokiego Sądu, ja nie nie zatajałam. Po prostu go nie zawiadomiłam. Świadectwo urodzenia mego syna zostało sporządzone zgodnie z przepisami.

— Ale nigdy nie zawiadomiła pani o tym teścia?

— Nie, nie zawiadomiłam.

— Żeby mu odpać za traktowanie, jakiego pani od niego doznała?

— Nie, uczyniłam to w najlepiej rozumianym interesie mego syna. Jego dziadek jest człowiekiem okrutnym. Sześciu się swoim cynizmem, nie uznaje żadnych świętości. Obec mu są wszelkie wyższe uczucia, we wszystkim dopatruje się najniższych pobudek. Nie chciałam, żeby syn Roberta znał swego dziadka. Uczyniłam to dla jego własnego dobra. Nie chciałam, żeby sądził swego ojca na podobieństwo dziadka.

— Czy to był pani jedyny motyw?

— Tak, proszę Wysokiego Sądu.

Sędzia Winters westchnął.

— Ta-ak — powiedział tonem świadczącym, że bynajmniej nie jest przekonany. — Oskarżenie może powołać następnego świadka.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-94 (rekwizytów nie zamawiajmy red. nie zwraca), kulturalny 232-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 895-37, 393-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolorpata i prenumerata: Prezs. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź. Kópernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i pocztę.